

Maria Biolik

ORCID 0000-0003-1166-784X

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Imiona i derywaty odimienne używane na polskiej Warmii w XIX wieku

Słowa kluczowe: imiona, derywaty odimienne, kiermas, Warmia, deminutywa, hipokorystyka**Keywords:** names, derivatives from names, kiermas, Warmia, diminutives, hypokoristics

Imiona i derywaty odimienne, jako określenia osobowe, pełniły zawsze ważne funkcje w codziennym życiu mieszkańców wsi, dając świadectwo pragmatycznego stosunku człowieka do otaczającej go rzeczywistości i ukazując związki emocjonalne między rodzicami, dziadkami, dziećmi i rodzeństwem. W drugiej połowie XIX wieku rodziny warmińskie były wielopokoleniowe, powiązane wzajemnym pokrewieństwem i powinowactwem. Czynnikiem, który je jednożył, była religia katolicka, przywiązanie do języka odziedziczonego po przodkach, do starych zwyczajów i obrzędów. Rodzina zapewniała bezpieczeństwo, dzieci doświadczały w niej miłości, bliskości, bezinteresownej życzliwości i zrozumienia. Rodzina była „punktem odniesienia dla indywidualnej przestrzeni aksjologicznej kształtowanej przez rodziców, dziadków, małżonków, dzieci” (Rybka, Sławek 2015: 132). W rodzinie kształtował się kodeks postępowania, konkretyzowały stereotypy kulturowe i obyczaje. W rodzinie kształtowała się osobowość człowieka.

Podstawą materiałową moich analiz imienniczych w rodzinach warmińskich był utwór Walentego Barczewskiego *Kiermasy na Warmii*, wydany po raz pierwszy w 1882 r. i później wielokrotnie wznawiany. Nie jest to typowy utwór literacki, ale „obrazek z życia i obyczajów ludu”, w którym obok prób beletryzacji, zawarte są elementy gawędy i materiały faktograficzne dotyczące geografii, historii i języka używanego przez mieszkańców. Tekst jest oparty na tle oryginalnego odpustu warmińskiego w Bartągu pod Olsztynem w święto Opatrzności Boskiej. Zamierzeniem Barczewskiego było utrwalenie warstwy obyczajowej, bowiem miały *Kiermasy* „budzić przywiązanie do swojszczyzny, ginącej w zetknięciu z nowoczesną cywilizacją, a tym samym utrwalać polskość rodzimą Warmii” (Ogrodziński 1977: 55).

Utwór zawiera elementy autobiograficzne. Autor *Kiermasów na Warmii*, urodzony w 1856 roku, jako student przyjechał do rodzinnego domu we wsi

Jaroty na odpust w Bartągu i późniejszy kiermas. Jego ojciec nosił imię *Jakub* i został uwieczniony w utworze, jako gospodarz kiermasu, gospodynią była matka autora, ale w utworze jej imię nie zostało wymienione. Postaciami autentycznymi są także bracia i *Baśka* – młodsza siostra *Walentego* – Barbara Barczewska (1870–1954), która wraz z matką była później gospodynią ks. Barczewskiego w Brąswaldzie na plebanii. *Jan* był młodszym bratem Barczewskiego, potem gospodarzem w Pajtunach. Dwaj kolejni bracia autora to *Jakub* (1862–1935), który przejął po ojcu *Jakubie* gospodarstwo w Jarotach oraz *Józef*, gospodarzący później w Kajnach (Chłosta 2002: 168–169).

Wyraz *kiermas* zapożyczono z języka niemieckiego: *Kirmess, Kirchmess* ‘odpust poświęcenia kościoła lub patrona’. Na Warmii kiermasy były „uroczystościami religijnymi z udziałem księży sąsiednich parafii, z których przybywały również tłumnie kompanie pielgrzymów” (Chłosta 2002: 156). Na kiermas zjeżdżali się krewni i znajomi z okolic bliższych i dalszych „do przyjaciela”, w którego parafii przypadał odpust. Po nabożeństwie na straganach kupowali podarki, słodczyce i udawali się na przyjęcie. Tam goszczono się, śpiewano pieśni, deklamowano wiersze, grano w karty i rozmawiano. Wymieniano poglądy dotyczące polityki, sposobu gospodarowania, kształcenia dzieci, przekazywano informacje rodzinne i omawiano wydarzenia, które miały miejsce w innych wsiach. Książd Walenty Barczewski w swoim utworze pisał:

U nas każdy cieszy się na kiermas. Tam się zobaczy z całą rodziną swoją, tam się wspólnie nagadają, tam się sobie naradują, tam się sobie poskarżą, tam jeden drugiego pożałuje, jeden drugiemu doradzi, tam się dobrze najedzą i napiją, tam się doskonale naśmieją i wybornie zabawią [K. 82].

W pracy przedstawiam imiona i derywowane od nich formy deminutywno-hipokorystyczne używane w rodzinach warmińskich w drugiej połowie XIX wieku, staram się również pokazać uwarunkowania kulturowo-obyczajowe decydujące o ich wyborze. Praca wpisuje się w nurt antroponomii historycznej widzianej z perspektywy stosunku człowieka do własnej rodziny, panujących w niej zwyczajów nazewniczych, wierzeń i przekonań. Proces badawczy obejmował ekscerpcję tekstu i analizę onomastyczną form imienniczych. Materiał, będący przedmiotem analizy, obejmuje 12 imion żeńskich: *Anna, Barbara, Elżbieta / Elza, Ewa, Dorota* lub *Dominika, Joanna, Józefa, Katarzyna, Lucyna, Maria, Stanisława, Walentyna* lub *Waleria* i 14 imion męskich: *Andrzej, Franciszek, Jan, Joachim, Józef, Kazimierz, Klement, Maciej, Marcin, Mateusz, Michał, Stefan, Wiktor, Wojciech* (w tym dwa imiona należą do księży). Niektóre imiona zostały poświadczane tylko w formach derywowanych. Na ich podstawie starałam się tworzyć formy podstawowe, potrzebne do analiz nazwotwórczych, np. imię *Anna* z form *Anulka, Nulka*. Po każdym imieniu zamieszczałam fragmenty tekstu, dokumentujące jego użycie. Korzystałam z niepełnej edycji tekstu wydanego w serii: „Literatura Warmii i Mazur w dawnych wiekach” z 1977 r. i wydania drukowanego „Gazety Olsztyńskiej” z 1923 r., co każdorazowo zaznaczam po cytacie. W artykule przedstawiam kolejno antroponimy kobiet, imiona córek, mężczyzn i chłopców.

Męskie i żeńskie imiona używane w rodzinach warmińskich drugiej połowy XIX w. należały do grupy imion chrześcijańskich, w ich strukturze odbijała się tradycja religijna i racjonalizm swoisty dla mieszkańców wsi, wychowanych w wierze katolickiej. Imiona wybierali dzieciom rodzice, najczęściej spośród tych imion, które już były używane w rodzinie, synowie dziedziczyli imiona po ojcu lub dziadkach, córki po matce, babce lub dalszych krewnych. Wybór imienia łączył się z oddaniem dziecka pod opiekę świętego, którego imię nadawano dziecku. W analizowanym zasobie imienniczym pojawiają się tylko dwa męskie dwuczłonowe imiona staropolskie związane z kultem świętych: *Kazimierz* i *Wojciech*, z żeńskich tylko *Stanisława*. Jak wiadomo, imiona chrześcijańskie rozpowszechniły się po soborze trydenckim, były przejmowane do języka polskiego najczęściej za pośrednictwem łaciny i na gruncie polskim ulegały adaptacji fonetyczno-morfologicznej (Malec 1994: 5–6).

Sposoby identyfikacji kobiet

W rodzinie warmińskiej dorosłe zamężne kobiety cieszyły się wielkim poważaniem i szacunkiem. Były żonami bogatych gospodarzy, właścicieli gospodarstw rolnych nazywanych na Warmii *gburami*: „gbur niech sia jano trzymá rangkami i nogami ziemi swoji, niech ty nigdy z rąk nie wydá. Co gbur, to mur – maziają” [K.120]. Żona gospodarza i matka jego dzieci pełniła ważną rolę w gospodarstwie i stała obok męża na szczycie hierarchii rodzinnej. Jej zadaniem było podtrzymywanie więzi rodzinnych, wychowywanie dzieci, uczenie ich modlitw i pieśni religijnych, czytania i pisania po polsku z książek do nabożeństwa, przekazywania tradycji rodzinnych i obyczajowych oraz przygotowywanie posiłków i wykonywanie innych prac domowych. Żony gospodarzy to „poważne matrony warmińskie”, które na kiermasie siedziały długo „gawędząc o gospodarstwie, o dzieciach, o najnowszych wypadkach familijnych i okolicznych” [K. 116].

W identyfikacji osób ważną rolę pełniły nazwiska, mniej uwagi przywiązywano do imion, jako znaków językowych określających tożsamość osób. Na Warmii żony gburów „panie domowe” nazywano za pomocą antroponimów derywowanych paradygmatycznie od nazwisk mężów: *Ługwałdzka* od nazwiska *Ługwałdzki*: „Ná ne, waść *Ługwałdzka* dobroćko?” [K. 102], *Gietrzwałdzka* od nazwiska *Gietrzwałdzki*: „No, jek tam, *Gietrzwałdzká*, jużešta wytkały?” [K. 117], *Wartemborska* od nazwiska męża *Wartemborski*: „przytakuje *Wartemborska*” [K. 102].

Zdarzało się, że do żeńskich określeń od mężowskich dodawano apelatywne określenia stopni pokrewieństwa, np.: *Wartemborska wujna* [K. 102], *ciotka Linowska* [K. 127]. Antroponimy dorosłych kobiet tworzone także od imion mężów, ale wtedy w celu identyfikacji osoby dodawano nazwę miejscowości, np. *Józefkowa z Wielbarka* [K. 119].

Barczewski nigdy do nominacji zamężnych, starszych kobiet nie używał imion, bo te w rodzinach warmińskich często się powtarzały i pełniły funkcje drugorzędne w stosunku do nazwisk. Pozostające w zażyłych kontaktach gospodynie zwracały się do siebie, używając apelatywnych leksemów określających

pokrewieństwo: „Jól, *siostrzo*, pokazałoć sia to na pogrzebzie jego” [K. 124], „To wejcie tak, moja *ciotko* – dodaje” [K. 119], „Mášz słusznosc moja *bratowá*, jeno do ty pracy przyłóż jeszcze wydatki przy rwaniu lnu” [K. 117].

Nazwiska kobiet, tworzone od nazwisk mężów za pomocą zmiany paradygmatu z męskiego na żeński, odgrywały w kontaktach rodzinnych ważniejszą rolę niż imiona, ponieważ wskazywały na przynależność do rodziny i jej wysoką rangę społeczną. Na Warmii nie używano form zależnościowych derywowanych od apelatywnych nazwisk rodowych sufiksami *-owa*, *-ówna*, *-ina*, *-anka*, które nadal jeszcze funkcjonują w niektórych regionach Polski, jako tzw. określenia posesyjne (Handke 2009: 309–310). Zamężne kobiety przejmowały nazwiska mężów w mianowniku, które w razie potrzeby uzupełniano nazwą miejscową: „To wyście *Zieziórka ze Stańslewa...*” [K. 102], „– Jam sie tu wżenyła i rada na kiermasach i weselach pomágam kiej mne zawołają” [K. 103].

Samotne, niezamężne kobiety nie cieszyły się tak dużym szacunkiem jak gospodynie, nie miały mężów, w rodzinie do ich identyfikacji wystarczały imiona, do których dodawano nazwę miejscowości i pokrewieństwo, np. *ciotka Luca spod Jonkowa*: „Tu *ciotka Luca spod Jonkowa* nie może powstrzymać zasłużonej pochwały...” [Bar. K. 101], „i *ciotki Lucy z Jonkowa*” [Bar. K. 135], „pyta się ciekawie *ciotka Luca*” [K. 103]. Imię *Luca* jest zdrobnieniem od imienia *Lucyna*, utworzonego od imienia męskiego *Lucjan*. Imię *Lucyna* było popularne w XIX i w 1. połowie XX wieku (Bubak 1993: 199). Forma *Luca* została utworzona za pomocą derywacji redukcyjnej *Luc[yn]a*.

W utworze Barczewskiego w formie podstawowej zostało poświadczone tylko jedno imię żeńskie: *Ewa*: Imię *Ewa* pojawia się w wypowiedzi odautorskiej: „I tak zagadnął *Ewę*” [Bar. K. 41]. Krewni, zgromadzeni na kiermasie, używają formy zdrobnień *Jewka*, ponieważ nosicielką imienia jest młoda Mazurka, żona Janka z Grzegrzólk pod Pasymiem: „Pożiedz że nam też co, *Jewko*, ło wazszych łokolicach” [K. 106]. Imię *Jewka* zapisane z prejotacją gwarową w nagłosie, zostało utworzone formantem *-ka*, dodanym do formy gw. *Jewa* ‘Ewa’.

Imiona córek

Rodziny warmińskie były wielodzietne, córki pomagały matkom w prowadzeniu gospodarstw domowych, a synowie ojcu w uprawie roli i hodowli zwierząt. Wszystkie imiona dziewczynek były używane w formach derywowanych. Wyrażały uczucia rodzinne i pieśczośliwy stosunek do dzieci. Od imienia *Anna* tworzone formy *Anulka*: „*ciotka* siedzi w tyle z małą *Katrynką* na kolanach, przy ni *Fynka* i *Anulka*” [K. 84] i *Nulka*: „*rzecz*e naiwnie *Nulka* i przytula się dziecinnie do matki” [K. 119]; „*Nie, nie Nulku*” [K. 121], „*Nulku, czy to prawda*” [K. 119], „pyta się ciekawie *Nulka*” [K. 121]. Formę *Anulka* utworzono za pomocą formantu *-ka* od podstawy *Anula*, a imię *Anula* za pomocą sufiksu *-ula* od pierwszej sylaby imienia (*An[na]*). Formę *Nulka* utworzono od *Anulka* po redukcji samogłoski *A-* w nagłosie (*[A]nulka*). Zjawisko skracania imion wynika z funkcjonującej w języku ekonomii i jest zabiegiem powszechnie stosowanym (Breza 2006: 121).

Córka gospodarzy kiermasu to *Baska* lub *Basia*: „wrywa się *Baska*” [K. 121], „dostało się *Basi*” [K. 123], nazywana też pieszczotliwie *Barwuchną*: „Poziędzy *Barwuchno* jeszcze co ło tych przylepnych Mazurkach” [K. 123]. Imię *Baska* utworzono sufiksem *-ka* od *Basia*, a forma *Barwuchna* ‘*Barbuchna*’ powstała na skutek dysymilacji spółgłosek *b* do *w* pod wpływem języka niemieckiego, wymiana ta jest związana z osłabieniem artykulacyjnym spółgłoski *b*, por. na Warmii imię *Ewert* utworzone ze ściągniętej dniem. formy imienia *Eberhard* (Guz 2018: 137). Na oboczność spółgłosek *b > w* w nazwisku *Knepel / Knebel > Knewel* (por. 1722 Marianna *Knewelka*) używanym w powiecie kościerskim zwrócił uwagę Edward Breza (1986: 85, 1988: 15). Formę *Barwuchna* utworzono za pomocą złożonego formantu *-uchna* po dezintegracji podstawy motywacyjnej imienia *Barb[ara]*.

Dwa imiona dziewczynek *Dośka* i *Waleśka*, utworzono od trudnych do określenia imion podstawowych. Imiona te, jako formy zdrobniałe, mogły mieć za podstawę różne imiona pełne: imię *Dośka* mogło powstać, jako forma zdrobniała, od *Dorota* lub *Dominika*, a *Waleśka* od imienia *Walentyna*, żeńskiego odpowiednika imienia *Walenty*, lub *Waleria* – odpowiednika imienia *Walery*: „Tylko *Waleśka* z miasta” [K. 110], „Za to [...] *Dośka* i *Waleśka*” [K. 135], „*Dośka* i *Waleśka* z Wartemborka” [K. 110]. Imię zdrobniałe *Dośka* mogło być utworzone od *Dosia* za pomocą sufiksu *-ka*, a imię *Dosia* formantem *-sia* od *Dorota* lub *Dominika* po dezintegracji podstawy *Do[rota]*, *Do[minika]*.

Imię *Elzka* zostało zapewne utworzone za pomocą sufiksu *-ka* od imienia *Elżbieta* z ucięciem w wygłosie *Elż[bieta]* lub od imienia *Elza*: „to wama *Elzka* może jić łukopać” [K. 102]. Imię *Elza* mogło powstać na Warmii pod wpływem niem. *Elze > El(i)se* (Malec 1994: 139). W Polsce imię to jako *Elzka* było notowane już w XIV wieku. Józef Bubak uważa imię *Elza* za zdrobnienie imienia *Elżbieta* (Bubak 1993: 93).

Od imienia *Joanna* utworzono zdrobnienie *Joanka*: „*Dośka* i *Waleśka* z Wartemborka i *Joanka* z Purdy” [K. 110], „nad *Joanką* dobroduszna stryjna się lituje” [K. 36]. „Za to *Finka* i *Joanka*” [K. 135]. Imię *Joanka* utworzono formantem *-ka* po dezintegracji podstawy *Joan[na]*.

Od imienia *Józefa* derywowano imię *Fynka*: „przy ni *Fynka* i *Anulka*” [K. 84], „to ná *Fynki*” [Bar. K. 30], „Za to *Finka* i *Joanka*” [K. 135]. Imię *Fynka* jest skróceniem z *Józefinka* po redukcji części tego imienia w nagłosie: [*Józe*]finka. Imię *Józefinka* utworzono od *Józefa* za pomocą formantu złożonego *-inka*, por. też *Józefina* i *Józefin-ka*. W formie *Fynka* widoczna jest gwarowa twarda wymowa spółgłoski *f* w nagłosie. Skracanie imion poprzez ucięcie pierwszej jego części, np. *Fynka < Józefinka* czy *Bina < Sabina* jest typowe „dla języka dzieci, które spamiętują i powtarzają tylko końcową część imienia siostry, brata”. Ta końcowa część imienia „przenika do języka rodzinnego, a stąd przedostaje się do form pisanych” (Breza 2006: 121).

Derywatami od imienia *Katarzyna* były imiona *Katrynka* i *Kaśka*: „ciotka siedzi w tyle z małą *Katrynką* na kolanach” [Bar. K. 24], „bawiła małą *Kaśkę*” [K. 135]. Imię *Katrynka* utworzono za pomocą sufiksu *-ka* od *Katryna*. Imię *Katryna* ‘*Katarzyna*’ wskazuje na twardą wymowę spółgłoski *r*, ponieważ

palatalne *r'* na Warmii nie było wymawiane (Biolik 2014: 85). Tej samej formy imienia *Kataryna* używano w językach łużyckich narażonych, podobnie jak Warmia w drugiej połowie XIX w., na wpływy języka niemieckiego (SI 1991: 153). Formę *Kaśka* utworzono od imienia *Kasia* za pomocą sufiksu *-ka*, a imię *Kasia* sufiksem *-sia* dodanym do pierwszej sylaby imienia *Ka[tarzyna]*.

Od imienia *Maria* utworzono formę *Marychna*: „dziadek lamkowski z *Marychną*” [K. 84]. Forma *Marychna* jest derywatem od podstawy *Marycha*, utworzonym za pomocą sufiksu *-na*, a *Marycha* derywatem od dawnego *Maryja*, dziś *Maria* z formantem *-ycha*.

Żeńskie imię *Stanisława* zostało zapisane w formie *Staśka*: „Za to Finka i Joanka, *Staśka* i Baśka” [K. 135]. Imię *Staśka* utworzono od *Stasia* sufiksem *-ka*. Imię *Stasia* powstało po dodaniu sufiksu *-sia* do pierwszej sylaby imienia *Sta[nisława]*. Imię żeńskie *Stanisława* pochodzi od imienia męskiego *Stanisław*, analogicznie tworzono formy: *Stasia* – *Staś*, *Staśka* – *Stasiek* (Cieślíkowa 1991: 37–40).

Imiona gospodarzy

Gospodarze zajmowali szczególne miejsce w hierarchii rodzinnej. Byli właścicielami ziemi nabytej własnym trudem lub odziedziczonej po przodkach. W procesie nominacji używano imion w formach podstawowych, rzadko derywowanych od imion pełnych form deminutywno-hipokorystycznych.

Gospodarz, w którego domu odbywał się kiermas, miał na imię *Jakub*, cieszył się szacunkiem i poważaniem innych gospodarzy, którzy, zwracając się do niego, używali gwarowej formy pełnej jego imienia, z wymianą nagłosowego *ja* w *je*–: „Bo ty byś tyło *ráczył Jekubzie* – wtrąca Butryński” [K. 100], „A kiedy ty siejesz żyto i pszanica, *Jekubzie*” [K. 133]. Obok formy gwarowej imienia *Jekub* Barczewski używał również formy ogólnopolskiej: „pyta *Jakub*” [K. 133], „odpowiada *Jakub*” [K. 131]. To samo imię nosił należący do starszego pokolenia *dzia-dek Lamkowski*. Imię dziadka Barczewski poprzedzał członem odróżniającym *stary*: „*stary Jakub* zacisza” [Bar. K. 42].

Imion w formach pełnych i skróconych używali między sobą gospodarze o jednakowym statusie społecznym oraz starsi, bardziej doświadczeni i bogatsi gospodarze w stosunku do swoich młodszych krewnych: „*Wojciechu* wytłumacz mu to” [K. 106]. Formy świadczące o bliskich relacjach między gburami najczęściej derywowano sufiksem *-ek*: „*Mász* *práwda, Kaźnierku*” [K.130], „*Wojtku* tłumacz sia z twojami *Purdami*” [K. 106]. Obok imienia mogło pojawiać się nazwisko: „*ubolewa Kazimierz* Ługwałdzki” [K. 103]. Imię *Kazimierz* było używane w formie gwarowej: *Kaźnierek*, która została utworzona od podstawy gwarowej *Kaźnier* za pomocą sufiksu *-ek*. W imieniu tym ogólnopolska spółgłoska *m'* była wymawiana jak środkowojęzykowe *ń* (Biolik 2014: 80–81). Imię w formie wołacza: *Kaźnierku* było używane w XIX w. także w gwarach na Lubelszczyźnie (Karłowicz SGP 1901, II: 328). Imię *Wojciech* należy do grupy dwuczłonowych imion słowiańskich złożonych z członów *Voj-*, por. scs. *vojь* ‘wojownik’ i *-těch*, por. scs. *po-ciecha* ‘pociecha’, *u-techa* ‘uciecha’ (Malec 1994: 345). Formę

derywowaną *Wojtek* utworzono od *Wojciech* za pomocą sufiksu *-ek* (z wymianą t : ć, por. historycznie t' > ć).

Używane przez bogatych gospodarzy imiona w formach podstawowych mogły być poprzedzone leksemami wskazującymi pokrewieństwo: „Do tego dodaje *stryj Wojtek*” [K. 113], „woła *stryj Andrzej*” [K. 134], „*wuj Kazimierz*” [K. 132]. W podobny sposób nazywano księży: „Tu *ksiądz Klement*, tam *ksiądz Stefan*” [Bar. K. 42]. Imię męskie *Klement* notowane w XIX wieku, było w okresie późniejszym imieniem bardzo rzadkim. Zostało nadane tylko raz w latach pięćdziesiątych XX w. (Rymut 1995: 220). Bubak łączy je z imieniem *Klementyn* i *Klemens* (Bubak 1993: 178).

Tylko w formie podstawowej Barczewski zapisał imię *Marcin*: „lituje się *Marcin*” [Bar. K. 36], od łac. *Martinus*, było notowane w Polsce już od XII w. (Malec 1994: 279).

Imiona wykorzystywane do nominacji gospodarzy wskazują na przywiązanie do tradycji. Zgodnie z polską kulturą chrześcijańsko-narodową na warmińskiej wsi największym szacunkiem cieszył się ksiądz i gospodarz, który zapewniał byt swojej rodzinie. Nie wypadało do właścicieli gospodarstw zwracać się po imieniu. Do nominacji używano nazwisk lub zestawień antroponimicznych, niekiedy uzupełnianych nazwą miejscowości. Tylko w kontaktach familiarnych lub przyjacielskich, wśród ludzi równych sobie stanem używano derywatów odimienych.

Imiona synów

Do nazywania młodych mężczyzn, chłopców, nastoletnich synów używano imion w formach pełnych i derywowanych. Dorosły, ale jeszcze nieżonaty syn *Jakuba* gospodarza kiermasu, nosił także imię *Jakub*, ale krewni nazywali go *Kubal*, a najbliższa rodzina używała pieszczotliwego określenia *Kubalek*: „pojechał *Kubalek* na kolej do Łolstyna!” [Bar. K. 24], „*Kubalu*, co to za jedni tera muzykują na chórze?” [Bar. K. 39], „powoli dodaje *Kubal*” [K. 70]. Imię *Jakub* było popularne na Warmii. Nosił je również inny uczestnik kiermasu, którego nazywano *Kuba*: „no jek tam *Kuba*, pewnie sia trzeba pomodlić w książce ze szteroma królami” [K. 113], „a *Kuba* szpickopa i bastę” [K. 115]. W celu dokładniejszej identyfikacji do imienia dodawano nazwiska: „na to *Kuba Linowski*” [K. 113], zapowiada z niemąłą dumą „*Linowski Kuba*” [K. 115], „*Matoniów Kuba*” [K. 99]. Imienia w formie podstawowej *Jakub* używano do nazywania dorosłego gospodarza kiermasu i dziadka, do nazywania synów używano form pochodnych *Kuba*, *Kubal*, *Kubalek*. Imię *Kubal* utworzono od *Kuba* za pomocą sufiksu *-al*, a *Kubalek* od *Kubal* za pomocą sufiksu *-ek*. W gwarach używano różnych form hipokorystycznych tego imienia, por. *Kubuś*, *Kubek*, *Kubaś*, *Kubka* itd., ale formy *Kubal* i *Kubalek* nie były przez Karłowicza notowane (Karłowicz SGP II: 227), widocznie były popularne na Warmii. Imię *Jakub* zostało poświęcone w Polsce już w XIII wieku (Malec 1994: 240). Imię *Kuba*, jako forma hipokorystyczna imienia *Jakub*, jest współcześnie nadawane nowo narodzonym dzieciom. W latach 40. XX wieku zanotowano tylko dwóch nosicieli tego imienia,

ale w okresie późniejszym liczba nadań wzrosła. Pod koniec XX wieku imię *Kuba* nosiło 352 mężczyzn (Rymut 1995: 228), a *Jakub* aż 89 547 osób płci męskiej (Rymut 1995: 191).

Dorosłych mężczyzn, którzy pozostawali na utrzymaniu rodziców, identyfikowano za pomocą nazwisk rodowych i imion np. „Bárzińskiego *Frącek*, Duliszów *Matys*, Jacków *Michał*, Ziantków *Jochim*, Zieczorków *Józef*” [K. 99], przy czym na pierwszym miejscu stawiano nazwiska. Imię *Frącek* to gwarowa forma hipokorystyczna imienia *Franciszek*, por. *Fran*, *Frącek*, *Francek*, *Frańcich*, *Franek*, *Frank*, *Franuś*, *Franulo* i inne (Karłowicz SGP II: 27). Imię *Mateusz* zostało poświadczane tylko w formie hipokorystycznej *Matys*, notowanej w źródłach historycznych od XIV wieku, jako *Matys(z)* z niem. *Mates(z)*. Imiona *Mateusz* i *Maciej* są synonimiczne, mają to samo hebrajskie pochodzenie (Malec 1994: 275). Forma *Matys* obok form *Matus* / *Matusz* była notowana w gwarach na początku XX wieku (Karłowicz SGP, III: 127). Imię *Joachim* wymawiano na Warmii jako *Jochim*: „bo *Jochim* zagrał czerwienią ósemkę” [K. 115]. Obok imienia *Jochim* używano formy zdrobniałej *Jochimek*: „woła *Jochimek*” [K. 114]. Imię *Joachim*, z łac. *Ioachim* w formie *Jochim* zapisano na terenie Polski już w XIV w. (Malec 1994: 254).

Od imienia *Józef* tworzone formy derywowane *Józefek* i *Józek*. Imieniem *Józefek* nazywano dzieci, ale także nieżonatych mężczyzn: „No, jek tam *Józefku*, czy już gwąłł ludzi w kościele? – pyta się Dywicki” [Bar. K. 27]. Imienia *Józek* używano w sytuacjach familiarnych. Tak mówiła matka o swoim dorosłym synu: „Przecież *Józek* sia nie łulak” [K. 55] i żona o mężu: „mój *Józek*, zwołá na zieczór dzieci i cieladniki” [K. 119], „ná *Józefka*” [K. 120]. Formę *Józefek* utworzono od *Józef* za pomocą sufiksu *-ek*, w formie *Józek* sufiks *-ek* dodano po ucięciu części finalnej imienia *Józ[ef]*.

Dorosłych, ale jeszcze nieżonatych synów gburskich, nazywano najczęściej poprzez dodanie do imienia pełnego sufiksu *-ek*. Syn gospodarza kiermasu to *Janek*: „woła *Janek*” [K. 84], „z oczulkiem i *Jankiem* wita pierwszych gości” [K. 85]. W ten sam sposób goście zwracali się do młodego, ale już żonatego mężczyzny: „Wtem wchodzi *linowski Jánek* z żonką Mazurką z Grzegrzółk pod Pasykiem” [Bar. K. 39]. W tym wypadku imię *Jánek*, ze ścieśnioną gwarową wymową samogłoski *á*, poprzedzono przymiotnikiem *linowski*, od nazwy wsi *Linowo*.

Uczestnicy kiermasu w zwrotach do młodszych dzieci używali tylko form derywowanych, a w zwrotach do dorosłych nieżonatych mężczyzn imion derywowanych i pełnych. Syn gospodarzy *Janek* nazywa starszego od siebie ciotecznego brata imieniem *Michałek*, tego imienia używa dziadek: „*Michałku*, jedź ty naprzód, mász dobre i chybkie konie” [K. 88], ale Barczewski przywołuje także formę podstawową *Michał*: „odpowiedział *Michał*” [Bar. K. 29], „Dziadek dzielnie trzymał się zaraz za *Michałem*” [K. 90], „*Michał* aż gębę otworzył tak słuchał” [K. 91].

Imię *Michał* cieszyło się w tym okresie popularnością, bo oprócz starszego krewnego o imieniu *Michał*, imię to nosił mały *Michałek*: „wspinał się i mały *Michałek* do dużego na siedzisko i dulczał bystro w gasę” [Bar. K. 26], „*Michałku*, poziedz że mi czego brák wszystkiego na przykład do woza?” [K. 136].

Imienia *Wojciech* i derywatu *Wojtek* używali między sobą bogaci gospodarze. Tylko imieniem *Wojtek* nazywano dziecko lub dorosłego młodzieńca, który mieszkał razem ze swoimi rodzicami: „Ale ciekawy *Wojtek* nie lubi się spokojnie przyglądać i już się odzywa” [K. 40], „Ale ciekawy *Wojtek* pragnął dowiedzieć się więcej o Mazurach” [K. 106].

Imion w formach spieszczonych używano do nazywania dzieci. Widać to na przykładzie imienia *Maciej*: „*Maćku, Maćku*, z ciebie tangi *Maciej* wyrośnie, kiedy się tak dali łuczyć bandziesz” [K. 138]. Mały chłopiec ma na imię *Maciek*, jak dorośnie będą go nazywać *Maciej*. Imię *Maciej* z hebrajskiego *Mattaj*, stczes. *Matěj* było używane w Polsce od XIII w. (Malec 1994: 275). Imię to zostało zapisane w formie wołacza *Maćku* od *Maciek*. Formę *Maciek* utworzono od części podstawy *Maci(ej)* sufiksem *-ek*.

Formy derywowane od imion chrzestnych służyły do nazywania chłopców. Oprócz imion *Janek, Jochimek, Michałek, Maciek, Józefek* używano jeszcze takich imion jak *Jędrysek, Wiktorek*: „na przednim siedzisku [...] *Jędrysek*, a *Wyktorek* trzyma lejczyki w rangku i pogania” [K. 84]. Imię *Jędrysek* utworzono od imienia *Jędrys* sufiksem *-ek*. Odpowiednikiem ogólnopolskim gwarowego imienia *Jędrys* jest imię *Andrzej*. Uzyskało ono protezę w nagłosie i było wymawiane, jako *Jędrzej*. Od tej formy tworzono hipokorystyka: *Jandruś, Jędrus, Jędruch, Jędrach, Jędraszek, Jędrusio, Jędrysek, Jędrus* itd. (Karłowicz SGP I: 13–14).

Imię *Wyktorek* było na Warmii wymawiane z twardą nagłosową spółgłoską *w*, ponieważ palatalne *v* w dialekcie warmińskim nie występowało (Biolik 2014: 93). Forma *Wyktorek* została utworzona od gw. *Wyktor* za pomocą sufiksu *-ek*. Imię *Wiktor* jest pochodzenia łacińskiego *Victor*: łac. *victor* ‘zwycięzca’ i było znane w Polsce od początku XIII wieku (Malec 1994: 342–343).

Podsumowanie

Artykuł stanowił próbę ukazania imion używanych na warmińskiej wsi w drugiej połowie XIX wieku. Warmiacy, opisani przez W. Barczewskiego, czuli się Polakami, nadawali dzieciom imiona w polskiej wersji językowej, były to imiona chrześcijańskie, uważano je za dobre dla nowo narodzonych dzieci, bo zapewniały opiekę świętych patronów. Imiona w rodzinach warmińskich były przekazywane z pokolenia na pokolenie i nadawane zgodnie z tradycją rodzinną. Sposób używania imion wyznaczała etykieta językowa, będąca zbiorem norm grzecznościowych, przyjętych w rodzinie. Była ona zależna od czynników kulturowych i obyczajowych, które rządziły myśleniem i oceną ludzi (Marcjanik 210: 281–291). Imiona w formach podstawowych identyfikowały osoby dorosłe, form spieszczonych i zdrobniałych używano do nazywania dzieci, niezamężnych kobiet i młodych mężczyzn.

Zasób używanych imion w warmińskich rodzinach był niewielki. W potocznym obiegu rzadko występowały imiona podstawowe, częściej używano imion skróconych, form deminutywno-hipokorystycznych tworzonych za pomocą niewielkiej liczby formantów. Spośród imion żeńskich tylko jedno imię *Ewa* zostało zapisane w formie podstawowej. Pozostałe imiona kobiet i dziewcząt

były derywowane od imion pełnych. Liczba żeńskich imion zdrobniałych lub spieszczonych nie była duża. Tworzyły ją następujące derywaty imiennicze: *Anulka, Baśka, Basia, Barwuchna, Dośka, Elzka, Finka, Jewka, Joanka, Katrynka, Kaśka, Luca, Marychna, Nulka, Staśka, Waleśka*. Z imion męskich Barczewski poświadczył dziesięć onimów w formach podstawowych: *Andrzej, Jakub, Jochim, Kazimierz, Klement, Michał, Maciej, Marcin, Stefan, Wojciech* oraz derywowane formy hipokorystyczno-deminutywne: *Frącek, Janek, Jędrysek, Józefek, Jochimek, Kuba, Kubal, Kubalek, Kaźnierek, Matys, Michałek, Maciek, Wojtek, Wiktorek*. Poprzez imiona pełne wyrażano szacunek dla osób dorosłych a poprzez nacechowane emocjonalnie imienne formy deminutywno-hipokorystyczne uczucio- wy stosunek do dzieci (Breza 2014: 11).

Imiona noszone przez mieszkańców Warmii w drugiej połowie XIX w. były w okresie późniejszym wypierane przez imiona niemieckie. Sto lat później zbierał je i analizował Krzysztof Tekielski [w 1974 r.] we wsi Wipsowo na Warmii. Stwierdził wtedy, że mieszkańcy, którzy od pokoleń zamieszkiwali tę wieś, nadawali swoim dzieciom imiona niemieckie. Najczęściej spotykane były imiona męskie *Gerard, Rajmund*, z żeńskich *Ana* i *Elżbieta* ze zdrobnieniem *Lizka, Lischen* (Tekielski 1976: 19). Imiona używane w rodzinie warmińskiej, analizowane z perspektywy XXI wieku stanowią dziedzictwo językowo-kulturowe dawnych mieszkańców Warmii.

Rozwiązanie skrótów

Bar. K. – W. Barczewski, *Kiermasy na Warmiji*, wydanie czwarte znacznie rozszerzone, Olsztyn 1923.

K. – W. Barczewski, *Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane*, wydał i wstępem poprzedził W. Ogrodziński, Olsztyn 1977.

Karłowicz SGP – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków 1900–1911.

Rymut 1995 – *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, wydał K. Rymut, Kraków.

SI – *Słownik imion*, wydanie II poprawione i rozszerzone; opracowały: W. Janowska, A. Skarbek, B. Zbijowska i J. Zbiniowska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

Bibliografia

Biolik M., 2014, *Dialekt warmiński. Fonetyka i fonologia*, Olsztyn.

Breza E., 1986, *Nazwiska pomorskie pochodzące od dialektizmów leksykalnych*, „Folia Linguistica” XII, s. 79–91.

Breza E., 1988, *Wybrane nazwiska parafii Smogulec pod Węgrowcem na przełomie XVI i XVII wieku*, „Slavia Occidentalis” XLV, s. 7–16.

Breza E., 2006, *Imiona typu Dam < Adam, Biba < Sabina*, [w:] *Munuscula Linguistica. In honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata*, red. K. Rymut, Kraków, s. 121–141.

Breza E., 2014, *Zalety imionami ludzi*, Gdańsk.

Bubak J., 1993, *Księga naszych imion*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Chłosta J., 2002, *Słownik Warmii (historyczno-geograficzny)*, Olsztyn.

Cieślíkowa A., 1991, *Derywacja paradygmatyczna w staropolskiej antroponimii*, Kraków.

- Guz M., 2018, *Nazwiska niemieckie na Warmii u schyłku XVIII wieku*, Olsztyn.
- Handke K., 2009, *Socjologia języka*, Warszawa.
- Malec M., 1994, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków.
- Marcjanik M., 2010, *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 281–292.
- Ogrodziński W., 1977, *Wstęp*, [w:] W. Barczewski, *Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane*, wydał i wstępem poprzedził W. Ogrodziński, Olsztyn.
- Rybka M., Sławek J., 2015, „Został im przez Boga zadany dar” – obraz rodziny jako wspólnoty w tekstach Jana Pawła II, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, Poznań Linguistic Forum 30, s. 131–151.
- Tekielski K., 1976, *Germanizmy leksykalne w gwarze warmińskiej we wsi Wipsowo powiat Olsztyn*, [w:] *Ogólnopolskie studenckie seminarium dialektologiczne Kraków 22–24 II 1974. Księga referatów*, Kraków, s. 19–25.

Names and derivatives from names in Polish Warmia in the 19th century

Abstract

The article presents first names and derivatives derived from first names, used in families in Warmia in the 19th century. The material was gathered from the work of W. Barczewski, *Kiermasy* in Warmia. Names in Warmian families were passed down from generation to generation and given in accordance with family tradition.

The selection of names was scarce. First names were rare in common circulation, more often short names and diminutive-hypocoristic forms created with a small number of formants were used. The number of diminutive or playful female names was limited. These were created by name derivatives: *Luca, Jewka, Lucka, Nulka, Baśka, Basia, Barwuchna, Dośka, Waleśka, Elzka, Joanka, Finka, Katrynka, Kaśka, Marychna*, and *Staska*. Of the male names, Barczewski certified ten names in basic forms: *Jakub, Andrzej, Stefan, Klement, Michał, Maciej, Marcin, Joachim, Wojciech, Kazimierz* and derivative hypocorisms and diminutive forms: *Janek, Michałek, Maciek, Kuba, Kubal, Kubalek, Kaźnirek, Wojtek, Jędrysek, Józefek, Wiktorcik, Frąck, Matys*. Respect for adults was expressed through full names, whereas children were addressed with diminutive-hypocoristic forms, and emotionally-oriented forms.